

Włodzimierz Wróbel

**Aktualne problemy intertemporalne  
okresu przejściowego po wejściu w życie ustawy  
z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy –  
Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw\*.**

**Część 1\*\***

W okresie bezpośrednio następującym po dniu wejścia w życie ustawy z dn. 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, nowelizującej kodyfikację karne, pojawiają się szczególne problemy okresu przejściowego. Niniejsza analiza poświęcona jest wybranym zagadnieniom dotyczącym zarówno regulacji prawnomaterialnych, jak i procesowych oraz wykonawczych. Obejmuje ona w szczególności próbę odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim zakresie Kodeks karny w brzmieniu sprzed nowelizacji może być ustawą względniejszą, analizę zakresu zastosowania art. 4 § 1 k.k. i art. 19 ust. 2 ustawy nowelizacyjnej (modyfikacja prawomocnie orzeczonej kary łącznej, orzekanie kary łącznej na nowych zasadach w przypadku zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności po 1 lipca 2015 r.), zagadnienie stosowania art. 4 § 1 k.k. do zmian w art. 152 k.k.w., możliwości zamiany po 1 lipca 2015 r. kary zastępczej pozbawienia wolności na dozór elektroniczny, zwrotu sprawy do postępowania przygotowawczego, powództwa adhezyjnego, sprzeciwu pokrzywdzonego w przypadku wniosków prokuratora określonych w art. 335 k.p.k. złożo-

\* Ustawa z dn. 20 II 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2015, poz. 396, < <http://dziennikustaw.gov.pl/DU/2015/396> >.

\*\* W tekście odniesiono się do problemów i pytań podniesionych w czasie IV Krakowskiego Forum Karnistycznego (Kraków, 30 VI 2015 r.), poświęconego m.in. zagadnieniom intertemporalnym nowelizacji kodyfikacji karnych. Na pytania nieporuszone w niniejszej analizie odpowiadałem podczas Forum. Zob. nagranie wideo: < [www.czpk.pl](http://www.czpk.pl) >.

nych przed 1 lipca 2015 r., terminów zatarcia skazania oraz przedawnienia wykonania kary w przypadku zastosowania art. 2a k.w., braku podstaw do modyfikowania na podstawie tego przepisu kar orzeczonych z warunkowym zawieszeniem ich wykonania czy okresów próby, a także rozumienia użytego w art. 2a k.w. terminu „ustawa nowa”.

1. Art. 4 § 2 i n. Kodeksu karnego stanowią wyjątek od zasady stabilności prawomocnych wyroków wydanych przed zmianą ustawy. Przepisy te nie powinny być więc interpretowane rozszerzająco. Skoro art. 4 § 2 k.k. przewiduje zmianę „kary”, wobec tego nie można pod tym pojęciem rozumieć także środków karnych, czy środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, w tym warunkowego zawieszenia postępowania karnego. Nie ma więc tym bardziej możliwości, na podstawie art. 4 § 2 k.k., skracania okresu próby.

Nie ma znaczenia dla stosowania art. 4 § 2 k.k. fakt, że na gruncie znowelizowanych regulacji nie można już stosować warunkowego zawieszenia w stosunku do kary pozbawienia wolności przekraczającej swym rozmiarem 1 rok, o ile tylko w ogóle kara pozbawienia wolności w takim rozmiarze w dalszym ciągu może być orzekana za dane przestępstwo po wejściu w życie ustawy nowelizującej. Ponieważ ustawa ta nie liberalizowała górnych granic ustawowego zagrożenia za przestępstwa, ani też nie wprowadzała obligatoryjnych podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia kary, wobec tego, co do zasady, nie podlegają zmianie kary pozbawienia wolności orzeczone w wymiarze wyższym niż 1 rok przed 1 lipca 2015 r., których wykonanie warunkowo zawieszono na zasadach obowiązujących przed tą datą.

2. Ocena tego, która ustawa jest „względniejsza” w rozumieniu art. 4 § 1 k.k., i którą należy zastosować po dniu 1 lipca 2015 r. wobec sprawców czynów popełnionych przed tą datą, wymaga analizy wszystkich elementów składających się na konkretny wymiar kary. Nie można więc poprzestać wyłącznie na abstrakcyjnej gradacji rodzajów kar, z której wynikałoby, że kara pozbawienia wolności jest na pewno surowsza od kary ograniczenia wolności, a ta ostatnia kara na pewno jest surowsza od grzywny. Z uwagi na to, że konkretna treść kary ograniczenia wolności kształtowana jest przez sąd (przez wybór obowiązków nakładanych na sprawcę w ramach tej kary), dopiero kompleksowa ocena dolegliwości środków penalnych, które potencjalnie wymierzone zostałyby sprawcy na gruncie ustawy nowej i dawnej, może stanowić podstawę do wyboru jednej z tych ustaw. Jeżeli więc na gruncie ustawy karnej, w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r., sąd zdecydowałby się wymierzyć wobec sprawcy karę pozbawienia wolności w wymiarze

1 roku i 6 miesięcy, a następnie wykonanie tej kary warunkowo zawiesić (stosując środek probacyjny z art. 69 k.k.), to tak kompleksowo rozumiana reakcja prawno-karna będzie dla sprawcy względniejsza, niż gdyby sąd, stosując ustawę nową, miał wobec sprawcy orzec karę ograniczenia wolności np. połączoną z dozorem elektronicznym.

Jedno zdaje się nie ulegać wątpliwości, że co do zasady, nawet krótko-terminowa bezwzględna kara pozbawienia wolności (np. orzekana w warunkach art. 37b k.k.) będzie karą bardziej dolegliwą od kar wolnościowych (ograniczenia wolności lub grzywny), chyba że ta kara wolnościowa byłaby połączona z intensywnym dozorem elektronicznym.

W związku ze stosowaniem kryterium „ustawy względniejszej” pojawiają się wszakże dwa pytania: na ile dla owej oceny mają znaczenie ewentualne dalsze konsekwencje orzeczenia oraz w jakim zakresie ocena ta ma być „subiektywizowana”.

Pierwsza kwestia jest bardzo kontrowersyjna. Chodzi w szczególności o ewentualną możliwość modyfikacji orzeczonych środków penalnych w przyszłości: a więc potencjalne zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności, zamianę na inną karę czy orzeczenie zastępczego sposobu wykonania danej kary. Okoliczności te są w chwili wydawania wyroku jedynie potencjalne i nie powinny być brane pod uwagę przy ocenie dolegliwości sankcji karnej. Dotyczy to w szczególności możliwości zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności orzekanej z zastosowaniem środka probacyjnego z art. 69 k.k. Sąd, decydując się na zastosowanie tego środka probacyjnego, zakłada, że jest on wystarczający, żeby sprawcę powstrzymać od popełnienia ponownie przestępstwa. Nie może więc jednocześnie zakładać, że wysoce prawdopodobnym jest, że sprawca takie przestępstwo popełni, a tym samym dojdzie do zarządzenia wykonania kary. Zresztą przyjmując taką perspektywę, również „prawdopodobne” jest zarządzenie zastępczej kary pozbawienia wolności, co przecież nie może rzutować na ocenę dolegliwości kary ograniczenia wolności czy grzywny.

Sąd powinien natomiast brać pod uwagę inne automatyczne konsekwencje orzeczenia sankcji określonego typu: dotyczy to np. zarówno kwestii obligatoryjnego zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w innej sprawie czy też wydania wyroku łącznego i konieczności łączenia wcześniej orzeczonych kar. Także długość okresu do zatarcia skazania powinna być przez sąd uwzględniana, jest to bowiem automatyczna, normatywna konsekwencja skazania.

W przypadku drugiej kwestii, powszechnie przyjmuje się, że „względniejszość” ustawy powinna być oceniana przez sąd, zaś stanowisko oskar-

zonego w tym zakresie nie jest wiążące. Sąd powinien przy tym jednak stosować nie tyle obiektywną miarę dolegliwości, według jakiegoś wyabstrahowanego, wyobrażonego wzorca normatywnego, ale powinien mieć na względzie konkretne interesy oskarżonego oraz jego sytuację życiową. Oświadczenia oskarżonego mogą mieć więc zasadnicze znaczenie dla ustalenia tych interesów. W tym sensie wniosek oskarżonego o wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem powinien być przez sąd wzięty pod uwagę, nawet gdyby alternatywą miało być orzeczenie ograniczenia wolności lub grzywny na podstawie nowej ustawy. Problem ten nie powinien powstać w trybach konsensualnych, bowiem w ramach uzgodnienia treści wniosku składanego przez prokuratora, oskarżony może wyrazić swoje stanowisko co do ustawy, która powinna mieć wobec niego zastosowanie. Jednocześnie należy podkreślić, że nawet w trybie konsensualnym sąd nie jest związany uzgodnieniem co do wyboru ustawy i orzekanej na jej podstawie konsekwencji. Może uznać, wbrew stanowisku prokuratora, że inna ustawa będzie dla sprawcy względniejsza i że właśnie ta ustawa powinna wyznaczać ramy uzgodnień pomiędzy oskarżonym a prokuratorem.

**3a.** Przewidziana w art. 19 ust. 2 ustawy nowelizującej z 20 lutego 2015 r. regulacja prawna, dająca możliwość modyfikacji kar łącznych orzeczonych przed 1 lipca 2015 r. ma charakter instytucji analogicznej do przewidzianej w art. 4 § 2 i 3 k.k. regulacji pozwalającej w przypadku zmiany ustawy na zmianę wcześniej orzeczonych kar. W zasadzie, po zmianie treści art. 4 § 2 k.k. dokonanej przez ustawę nowelizującą, można ten przepis wprost odnosić do kary łącznej, bowiem po wielokroć używany w Kodeksie karnym termin „kara” obejmuje także karę łączną. Ustawodawca zdecydował się jednak na wprowadzenie przepisu szczególnego – art. 19 ust. 2 ustawy nowelizującej. Mając na względzie jednak istotę tego przepisu, należy uznać, że pełni on takie same funkcje jak art. 4 § 2 k.k. i powinien być w podobny sposób interpretowany. Oznacza to, że kara łączna powinna zostać „prawomocnie” orzeczona przed dniem 1 lipca 2015 r., a więc także uzyskać cechę prawomocności przed tą datą. Nie oznacza to, że kary łączne, które uprawomocnią się później, nie mogą podlegać modyfikacji. Można jednak jej dokonać wyłącznie na podstawie art. 4 § 2 k.k.

Należy przy tym mieć na uwadze fakt, że w przypadku, gdy wszystkie kary podlegające łączeniu zostały orzeczone prawomocnie przed 1 lipca 2015 r., podstawą orzekania w wyroku łącznym kary łącznej będzie Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. Nie będzie wówczas możliwości orzeczenia tej kary na podstawie nowych przepisów, choćby

w efekcie mogło to prowadzić do korzystniejszego dla sprawcy rozstrzygnięcia (zob. art. 19 ust. 1 ustawy nowelizującej). W takim jednak przypadku będzie można zastosować mechanizm redukcji przewidziany w art. 4 § 2 k.k. Z uwagi na ekonomię procesową należałoby w tej sytuacji uznać, że wydając po 1 lipca 2015 r. wyrok łączny, obejmujący kary prawomocnie orzeczone przed tą datą, należy tak orzekać karę łączną, by jej rozmiar nie przekroczył górnej granicy takiej kary, którą w odniesieniu do kary łącznej orzekanej na podstawie tych samych kar podlegających łączeniu, przewiduje Kodeks karny w nowym brzmieniu. Różnica ta może się w szczególności ujawnić w przypadku łączenia kar orzeczonych z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Z uwag na mechanizm redukcji przewidziany w nowym art. 89 § 1b k.k., górna granica wymiaru kary łącznej może być niższa niż ta sama granica ustalana w oparciu o regulacje obowiązujące do 1 lipca 2015 r.

Choć więc mechanizm redukcji kary łącznej przewidziany w art. 19 ust. 2 ustawy nowelizującej nie obejmuje części przypadków, w których albo wyrok łączny uprawomocnił się dopiero po 1 lipca 2015 r., albo został dopiero wydany po tej dacie w warunkach określonych w art. 19 ust. 1 *in principio* ustawy nowelizującej, to nie można mówić w tym wypadku o luce prawnej, bowiem do wyroków tych znajdzie zastosowanie art. 4 § 2 k.k.

**3b.** Zupełnie innym zagadnieniem jest kwestia interpretacji występującego w art. 19 ust. 1 ustawy nowelizującej zwrotu „chyba, że zachodzi potrzeba orzeczenia kary łącznej w związku z prawomocnym skazaniem po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy”. W szczególności powstaje pytanie, jaki reżim intertemporalny ma zastosowanie do przypadku, w którym kara została orzeczona prawomocnie przed 1 lipca 2015 r., a następnie, po tej dacie, dochodzi do jej modyfikacji polegającej albo na zarządzeniu jej wykonania (kiedy pierwotnie została orzeczona z zastosowaniem środka probacyjnego z art. 69 k.k.), albo na zamianie na inną karę (w trybie art. 75a k.k. lub art. 14, 16-18 ustawy nowelizującej). Zamiana może być także efektem zastosowania art. 4 § 2 k.k. (co raczej będzie kwestią czysto teoretyczną w odniesieniu do kar prawomocnie orzeczonych za konkretne przestępstwo) lub nowego art. 2a k.w.

Ustawodawca zdecydował, że jedynym przypadkiem ponownego orzeczenia kary łącznej obejmującej kary prawomocnie orzeczone przed 1 lipca 2015 r. jest sytuacja „prawomocnego skazania” po 1 lipca 2015 r. Wówczas otwiera się droga do wydania wyroku łącznego na nowych zasadach, obejmująca nimi także kary, które przed 1 lipca nie mogły być podstawą orzekania kary łącznej. Należy przy tym podkreślić, że z uwagi na treść art. 4 § 1 k.k.

sąd nie jest zobligowany do stosowania nowego systemu, może się bowiem okazać, że stary system mimo to będzie korzystniejszy dla sprawcy. Termin „prawomocne skazanie” nie obejmuje jednak modyfikacji już wcześniej orzeczonej kary, choćby miała charakter merytorycznego rozstrzygnięcia biorącego pod uwagę cele kary.

Jeżeli więc po 1 lipca 2015 r. dojdzie do zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej z zastosowaniem środka probacyjnego z art. 69 k.k. w wyroku skazującym wydanym przed tą datą, albo do jakiegokolwiek innej zamiany pierwotnie orzeczonej kary, kara łączna może być wymierzona w wyroku łącznym wyłącznie na zasadach dotychczasowych, obowiązujących przed 1 lipca 2015 r.

Szczególnie skomplikowana jest w tej perspektywie sytuacja tych postępowań, w których kara łączna została nieprawomocnie orzeczona przed 1 lipca 2015 r., a po tej dacie toczy się jeszcze postępowanie odwoławcze. Co do zasady w takim przypadku nie ma zastosowania ograniczenie wynikające z treści art. 19 ust. 1 ustawy nowelizującej, teoretycznie więc sąd odwoławczy może stosować przepisy nowe. Jednocześnie jednak należy mieć na względzie granice i zakres postępowania odwoławczego. Sąd odwoławczy przy środku zaskarżenia złożonym na korzyść może orzekać tylko w granicach tego środka, zaś orzeczenie reformatoryjne nie może być orzeczeniem pogarszającym sytuację prawną skazanego.

4. Art. 152 k.k.w. przewiduje instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności stosowanego po spełnieniu szczególnych przesłanek dopiero w postępowaniu wykonawczym. Nie mam wątpliwości, że instytucja ta ma charakter materialnoprawny w tym sensie, że stosowanie warunkowego zawieszenia wymaga od sądu oceny dokonywanej w perspektywie celów kary określonych w art. 53 k.k.w. i w tym sensie przypomina ona modyfikacje prawomocnie orzeczonych kar, jaką przewiduje art. 75a k.k. oraz art. 14, 16-18 przepisów ustawy nowelizującej. Mając na względzie te okoliczności, należy uznać, że jako norma materialnoprawna objęta jest ona gwarancjami wynikającym z treści art. 4 § 1 k.k. i nie podlega przyjętemu w Kodeksie karnym wykonawczym reżimowi bezpośredniego stosowania ustawy nowej.

Oznacza to, że po 1 lipca 2015 r., stosując art. 152 k.k.w. będzie można warunkowo zawiesić karę pozbawienia wolności na warunkach określonych w art. 69 i n. k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r., o ile tylko przestępstwo, za które kara ta została orzeczona, zostało popełnione przed 1 lipca 2015 r. Nie ma przy tym znaczenia, że chodzi o karę, którą pierwotnie orzeczono z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a następnie, już po

1 lipca 2015 r., zarządzono jej wykonanie (nawet stosując zasady redukcji z nowego art. 75 § 3a k.k.). Jeżeli tylko spełnione są przesłanki z art. 152 k.k.w., możliwe jest warunkowe zawieszenie tej kary na starych zasadach, o ile tylko samo przestępstwo zostało popełnione przed 1 lipca 2015 r.

5. Art. 14 ust. 1 ustawy nowelizującej z 20 lutego 2015 r. przewiduje możliwość dalszego stosowania ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, w przypadku prawomocnego orzeczenia kary pozbawienia wolności przed dniem 1 lipca 2015 r. Z uwagi na stylistykę tego przepisu należy dojść do wniosku, że spełnienie warunków do orzeczenia dozoru elektronicznego może nastąpić także po tej dacie. Oznacza to w szczególności, że w przypadku, gdy przed 1 lipca 2015 r. orzeczono wobec sprawcy karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, zaś po 1 lipca 2015 r. dojdzie do zarządzenia wykonania tej kary, możliwe jest orzeczenie wykonania owej zarządzanej kary w systemie dozoru elektronicznego na zasadach przewidzianych w uchylonej ustawie z dn. 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego. Zarządzenie wykonania kary stanowi bowiem w istocie „spełnienie warunku” do zastosowania dozoru elektronicznego, bowiem nie można go orzekać w przypadku kary pozbawienia wolności, która nie podlega wykonaniu z uwagi na zastosowanie środka probacyjnego z art. 69 k.k.

Nie jest natomiast możliwe po dniu 1 lipca 2015 r. orzekanie wykonania w systemie dozoru elektronicznego zastępczej kary pozbawienia wolności, o ile zarządzenie wykonania takiej kary nastąpiło po tej dacie. Możliwość taką przewidywał art. 7 ustawy z dn. 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, przepis ten jednak po 1 lipca 2015 r. utracił moc obowiązującą. Wydaje się natomiast, że dopuszczalna jest interpretacja, w myśl której termin „orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności” w rozumieniu art. 14 ustawy nowelizującej obejmować będzie także zarządzenie wykonania zastępczej kary pozbawienia wolności. Słowo „orzeczono” nie rozstrzyga bowiem formy, w jakiej nakłada się na sprawcę obowiązek odbycia kary pozbawienia wolności. Może to nastąpić także w drodze zarządzenia wykonania takiej kary.

Podobnie nie ma przeszkód, by zwrot „kara pozbawienia wolności” traktować jako nazwę rodzajową obejmującą zarówno karę pozbawienia wolności *sensu stricto*, jak też karę łączną pozbawienia wolności, czy też zastępczą karę pozbawienia wolności. Za taką interpretacją przemawiają ważne względy funkcjonalne. Sens art. 14 ustawy nowelizującej sprowadza się do za-

gwarantowania skazanemu uprawnień nabytych przed dniem 1 lipca 2015 r. Przed tą datą, na zasadzie wspomnianego art. 7 ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, możliwe było wykonanie zastępczej kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Do wyobrażenia są więc sytuacje, gdy przed 1 lipca 2015 r. wpłynęły do sądu wnioski w tym zakresie, które nie zostały jeszcze rozpoznane. Sytuacja skazanego nie może być uzależniona od decyzji sądu o dacie rozpoznania tego wniosku. Przyjęcie, że art. 14 ustawy nowelizującej nie obejmuje zastępczych kar pozbawienia wolności, których wykonanie zarządzono przed dniem 1 lipca 2015 r. prowadziłoby do braku podstaw do orzeczenia dozoru elektronicznego po tej dacie, choćby nawet wniosek skazanego był wcześniej złożony i spełnione zostały przesłanki ustawowe do wydania takiego orzeczenia. Wykładnia taka prowadziłaby do naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony zaufania oraz zakazu arbitralności. Należy ją wobec tego odrzucić i przyjąć wykładnię przeciwną, w myśl której art. 14 ustawy nowelizującej ma zastosowanie do zastępczej kary pozbawienia wolności, o ile zarządzono jej wykonanie przed 1 lipca 2015 r.

**6a.** Szereg problemów interpretacyjnych, zwłaszcza w pierwszym okresie wejścia w życie nowelizacji Kodeksu postępowania karnego oraz Kodeksu karnego wykonawczego, będzie rodzić zasada z art. 28 ustawy nowelizującej z 27 września 2013 r., w myśl której skuteczność czynności ustala się według warunków obowiązujących w dacie jej podjęcia. Zasada ta tradycyjnie stanowi element regulacji intertemporalnych odnoszących się do procesu karnego. Zasada ta będzie miała istotne znaczenie w perspektywie niektórych sytuacji procesowych, do jakich może dojść po 1 lipca 2015 r.

**6b.** Pierwsza z sytuacji procesowych dotyczy instytucji zwrotu aktu oskarżenia z art. 345 § 1 k.p.k. Instytucja ta została usunięta z Kodeksu postępowania karnego, zaś skutki tego usunięcia, z uwagi na zasadę bezpośredniego stosowania ustawy nowej, dotyczą wszystkich postępowań toczących się w dniu 1 lipca 2015 r. Innymi słowy, po tej dacie, z uwagi na brak podstaw normatywnych, nie można zwrócić sprawy do postępowania przygotowawczego na zasadzie art. 345 § 1 k.p.k., choćby akt oskarżenia wpłynął do sądu przed tą datą.

W sytuacji natomiast, gdy przed 1 lipca 2015 r. wydano postanowienie o przekazaniu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego, to z uwagi na art. 28 ustawy nowelizacyjnej z 27 września 2013 r., zachowuje ono skuteczność. Pewne wątpliwości interpretacyjne mogą powstać w przypadku złożenia zażalenia na to postanowienie. W przy-



padku, gdy zażalenie takie zostało złożone przed dniem 1 lipca 2015 r. także i do tego zażalenia ma zastosowanie zasada skuteczności czynności procesowych. Oznacza to, że zażalenie takie wywołuje skutki prawne, także po 1 lipca 2015 r., co oznacza, że zachowana jest kompetencja sądu odwoławczego do rozpoznania tego zażalenia. Sąd może w takim przypadku uchylić postanowienie o zwrocie sprawy do postępowania przygotowawczego, czego konsekwencją jest uznanie, że akt oskarżenia wpłynął do sądu przed 1 lipca 2015 r. (a więc dotyczące tego aktu oskarżenia postępowanie prowadzone będzie z pominięciem elementów kontradiktoryjności wprowadzonych ustawami nowelizującymi). Jeżeli natomiast doszło do utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienia o zwrocie, wówczas do sądu musi zostać skierowany ponownie nowy akt oskarżenia, który będzie także rozpoznawany na nowych zasadach z elementami kontardyktoryjności. Akt ten musi także spełniać wymagania przewidziane w znowelizowanych przepisach.

Nie ma natomiast możliwości skutecznego złożenia zażalenia na postanowienie o zwrocie sprawy do postępowania przygotowawczego po 1 lipca 2015 r., nawet jeżeli dochowany został dotychczasowy termin do złożenia takiego zażalenia. Po dniu 1 lipca 2015 r. przestał bowiem obowiązywać art. 345 § 3 k.p.k. przewidujący środek odwoławczy na postanowienie o zwrocie sprawy. Zażalenie, jako niedopuszczalne z mocy ustawy, po dniu 1 lipca 2015 r. nie wywoła już skutków prawnych i nie może być merytorycznie rozpoznane. Nie można się w tym dopatrywać naruszenia zasad lojalności procesowej, bowiem z uwagi na *vacatio legis* podmioty prowadzące postępowanie przygotowawcze mogły się zorientować, jaki stan prawny będzie obowiązywał po dniu 1 lipca 2015 r. i podjąć w tym zakresie stosowne przygotowania organizacyjne. Także brak możliwości zażalenia się na zwrot sprawy do postępowania przygotowawczego nie ma charakteru definitywnego rozstrzygnięcia o dalszych losach sprawy. Strony mogą bowiem skutecznie doprowadzić do rozpoznania postawionych zarzutów kierując ponownie akt oskarżenia po 1 lipca 2015 r. Należy przy tym zauważyć, że nawet jeżeli będzie to ten sam akt oskarżenia, to z uwagi na uchylenie art. 345 § 1 k.p.k. nie będzie on już podlegał zwrotowi w trybie tego przepisu. Będzie to już wyłącznym ryzykiem prokuratora, czy ten akt oskarżenia będzie kompletny i pozwoli na uzyskanie wyroku skazującego.

**6c.** Kolejny problem łączy się z instytucją powództwa adhezyjnego. Instytucja ta została skreślona w ramach nowelizacji Kodeksu postępowania karnego przeprowadzonej w 2015 r. Niestety, decyzji derogacyjnej nie powiązano z żadnymi normami intertemporalnymi, które rozstrzygałyby losy

toczących się już postępowań, w których złożono powództwo adhezyjne. W komentarzu do nowelizacji prawa karnego z 2015 r. sugerowałem<sup>1</sup>, by powództwa takie traktować jako wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody z art. 46 § 1 k.k. lub też wezwać pokrzywdzonego (powoda cywilnego) o złożenie oświadczenia, czy chce takie powództwo traktować jak wyżej wspomniany wniosek, czy też jako powództwo, a w tym drugim przypadku, przekazać to powództwo do sądu cywilnego na zasadzie art. 202 k.p.c.

W tym miejscu chciałbym wskazać na inny aspekt procesowy likwidacji powództwa adhezyjnego. Chodzi w szczególności o sytuacje, w których powództwa te zostały zasądzone (lub oddalone) wyrokiem sądu pierwszej instancji przed 1 lipca 2015 i przed tą datą wyroki w tym zakresie nie stały się jeszcze prawomocne. Podobnie, jak w przypadku postanowienia o zwrocie sprawy do postępowania przygotowawczego, także w tym przypadku, jeżeli środek odwoławczy dotyczący rozstrzygnięcia o powództwie adhezyjnym został złożony przed 1 lipca 2015 r., aktualizuje on kompetencję sądu odwoławczego do rozpoznania tego środka odwoławczego. Z istoty rzeczy, w postępowaniu odwoławczym powód cywilny zachowuje status strony, bo jest to konsekwencja skuteczności złożenia środka odwoławczego. Wydaje się, że taki sam będzie skutek złożenia środka zaskarżenia obejmującego rozstrzygnięcie o powództwie cywilnym przez inną stronę postępowania. Skuteczność czynności prawnej w postaci złożenia środka zaskarżenia polega właśnie na tym, że aktualizuje się wówczas kompetencja do rozpoznania tego środka przez sąd odwoławczy, co z kolei „konserwuje” status stron tych podmiotów, które uczestniczyły w postępowaniu przed sądem I instancji, a których dotyczy zaskarżone rozstrzygnięcie.

Należy przy tym pamiętać, że orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w związku ze złożonym powództwem adhezyjnym nie stanowi jakiegoś odrębnego środka penalnego. Przepisy umożliwiające rozstrzygnięcie tego powództwa przez sąd karny nie miały więc charakteru materialnoprawnego, ale procesowy. Nie tworzyły nowych podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej, a jedynie kompetencje sądu do tego, by w postępowaniu dotyczącym odpowiedzialności karnej wydać orzeczenie dotyczące także odpowiedzialności cywilnej. Dlatego uchylenia przepisów o powództwie adhezyjnym nie można utożsamiać z uchYLENIEM możliwości orzeczenia określonego rodzaju kary czy środka karnego. Nie ma więc w tym przypadku zastosowania art. 4 § 1 k.k.

---

<sup>1</sup> W. Wróbel, *Zagadnienia intertemporalne i przepisy przejściowe, w: Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, t. 19.93.

Ostatecznie należy podkreślić, że kognicja sądu odwoławczego do rozpoznania środka odwoławczego złożonego przed 1 lipca 2015 r. na orzeczenie sądu I instancji w przedmiocie powództwa adhezyjnego nie wynika z przepisów Kodeksu postępowania karnego o powództwie adhezyjnym (które po 1 lipca już nie obowiązują), ale z treści art. 28 ustawy nowelizującej, który gwarantuje skuteczność takiemu środkowi odwoławczemu.

Powstaje jednak pytanie, co zrobić w przypadku, gdy z zachowaniem dotychczasowych terminów, środek odwoławczy od rozstrzygnięcia w przedmiocie powództwa adhezyjnego złożono po 1 lipca 2015 r. Wydaje się, że w tym przypadku (odmiennie, niż w odniesieniu do zażalenia na zwrot sprawy do postępowania przygotowawczego) także aktualizuje się kognicja sądu II instancji do rozpoznania takiego środka odwoławczego. Kognicja ta bowiem nie wynika z uchylonych przepisów o powództwie adhezyjnym (art. 415 k.p.k.), ale z zasad ogólnych, w szczególności z art. 444 k.p.k. Jeżeli więc przed 1 lipca 2015 r. zaktualizowało się prawo stron do złożenia środka odwoławczego od wyroku sądu I instancji rozstrzygającego w przedmiocie powództwa adhezyjnego, to z zachowaniem terminów ustawowych środek taki może być także złożony skutecznie po 1 lipca 2015 i podlega rozpoznaniu przez sąd odwoławczy. Aktualizacja prawa do złożenia środka odwoławczego powoduje równocześnie zachowanie statusu strony w postępowaniu odwoławczym. Z faktu więc, że z dniem 1 lipca 2015 r. uchylony został rozdział 7 k.p.k. o powódzie cywilnym nie oznacza, że podmiot taki utracił w sposób bezwzględny wszelkie wcześniej nabyte uprawnienia jako strona. Wystarczy tytułem przykładu wskazać, że jeżeli sąd zasądził powództwo cywilne przed 1 lipca 2015 r., ale jeszcze nie doręczył stosownego wyroku stronom postępowania, to obowiązek takiego doręczenia obejmować będzie także powoda cywilnego, którego uprawnienia w tym zakresie nie wygasają po dniu 1 lipca 2015 r.

Odmierna interpretacja pozostawałaby w rażącej sprzeczności z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Gdyby bowiem przyjąć, że w dniu 1 lipca 2015 r. wygasło prawa powoda cywilnego do zaskarżenia wyroku sądu I instancji wydanego przed tą datą, zostałby on pozbawiony wspomnianego prawa konstytucyjnego. Nie mógłby bowiem w żaden sposób zaskarżyć rozstrzygnięcia sądu I instancji, ani w postępowaniu cywilnym, ani w postępowaniu karnym. Stanowiłoby to oczywiste naruszenie reguł konstytucyjnych. Skoro więc możliwa jest wykładnia, która zapewnia zgodność z Konstytucją, należy opowiedzieć się właśnie za taką interpretacją.

Ostatecznie więc należy uznać, że środek odwoławczy od wyroku sądu I instancji w przedmiocie powództwa cywilnego powinien być rozpoznany

przez sąd odwoławczy, nawet jeżeli został złożony po 1 lipca 2015 r., o ile zostały zachowane terminy ustawowe do złożenia takiego środka. Powód cywilny zachowuje w tym przypadku status strony w postępowaniu odwoławczym.

**6d.** Nowym uprawnieniem osoby pokrzywdzonej na gruncie znowelizowanych przepisów Kodeksu postępowania karnego jest możliwość złożenia sprzeciwu wobec porozumienia zawartego w trybie konsensualnym – art. 343 § 3a k.p.k. Przepis ten, na zasadzie bezpośredniego stosowania ustawy nowej, obowiązuje we wszystkich postępowaniach toczących się w dniu 1 lipca 2015 r., w których nie wydano jeszcze wyroku uwzględniającego wniosek prokuratora. Choć więc sam wniosek, złożony przed 1 lipca 2015 r., zachowuje skuteczność, po 1 lipca 2015 r. sąd zobligowany jest do pouczenia pokrzywdzonego o prawie do złożenia sprzeciwu, a następnie zawiadomienia go o terminie posiedzenia, na którym ma być rozpoznany wniosek prokuratora. Jeżeli pokrzywdzony został już wcześniej zawiadomiony o posiedzeniu, musi być dodatkowo pouczony o prawie do złożenia sprzeciwu.

Należy natomiast podkreślić, że uprawnienie pokrzywdzonego do złożenia sprzeciwu ma charakter uprawnienia procesowego. Art. 343 § 3a k.p.k. nie jest więc normą prawa materialnego, do której mógłby mieć zastosowanie art. 4 § 1 k.k.

**7a.** Nowy art. 2a k.w. stanowi odpowiednik art. 50 ustawy z dn. 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Nie jest jednak z nim tożsamy. W szczególności, w treści art. 2a k.w. zabrakło odpowiednika ust. 4 art. 50, zgodnie z którym, jeżeli czyn objęty prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo stanowi na gruncie nowej ustawy wykroczenie, stosuje się do tego czynu przepisy Kodeksu wykroczeń dotyczące przedawnienia wykonania kary oraz zatarcia ukarania. Powstaje w związku z tym pytanie, jakie regulacje mają zastosowanie w przypadku modyfikacji kar dokonanych na podstawie art. 2a k.w. po 1 lipca 2015 r.

**7b.** Brak jest, moim zdaniem, podstaw do twierdzenia, że konsekwencją wydania orzeczenia modyfikującego kary na podstawie art. 2a k.w. jest zmiana charakteru prawnego skazania w prawomocnym wyroku. Mimo depenalizacji częściowej, sprawca czynu pozostaje osobą skazaną za przestępstwo. W tym zakresie prawomocny wyrok wydany przed wejściem w życie ustawy przekwalifikowującej określone typy czynów zabronionych na wykroczenie, nie ulega żadnym zmianom. Prowadzi to w konsekwencji

do stwierdzenia, że nie ma w tej sytuacji zastosowania art. 46 k.w. o „zatarciu ukarania”. Status sprawcy nie ulega bowiem zmianie: pozostaje on sprawcą „skazanym za przestępstwo”, a nie „ukaranym za wykroczenie”. Do sprawcy mają więc zastosowanie przesłanki i terminy zatarcia skazania z Kodeksu karnego.

Inną kwestią jest ustalenie, jakie regulacje określają ew. przedawnienie wykonania kary. Po dokonaniu modyfikacji kary w oparciu o art. 2a k.w. wykonaniu polega nowa kara: aresztu albo grzywny czy ograniczenia wolności określona w art. 18 k.w. Mimo tożsamości nazw, grzywna i ograniczenie wolności, na które zamienia się pierwotnie orzeczoną za przestępstwo, są karami innego rodzaju – są to kary określone w Kodeksie wykroczeń. W związku z tym nie mają do nich zastosowania przepisy Kodeksu karnego, w tym także przepisy o przedawnieniu wykonania kary, ale odpowiednie przepisy Kodeksu wykroczeń, w tym w szczególności art. 45 § 3 k.w.

**7c.** Regulacja zawarta w nowym art. 2a k.w. nie przewiduje podstaw do modyfikowania prawomocnie orzeczonych kar z zastosowaniem warunkowego zawieszenia ich wykonania. Ustawodawca wyraźnie wskazał wyłącznie na możliwość zmodyfikowania kary pozbawienia wolności, ograniczenia wolności lub grzywny „podlegających wykonaniu”. Kary orzeczone za przestępstwa z zastosowaniem środka probacyjnego z art. 69 k.k. nie mają takiego charakteru. Tym samym brak jest także podstaw do modyfikowania długości orzeczonych okresów próby.

Należy także podkreślić, że w stosunku do kary aresztu, orzeczonej na podstawie art. 2a § 1 k.w., nie można następnie dodatkowo zastosować warunkowego zawieszenia jej wykonania, w oparciu o art. 42 k.w. Ten ostatni przepis ma bowiem zastosowanie wyłącznie w przypadku orzekania kary aresztu w wyroku uznającym winę sprawcy wykroczenia. Areszt, na który zamieniona zostaje kara pozbawienia wolności podlegająca wykonaniu, stosuje się w postępowaniu wykonawczym, zaś art. 2a k.w. nie przewiduje szczególnej regulacji, która pozwalałaby na warunkowe zawieszenie wykonania tego aresztu. Zresztą byłoby to nadmierne łagodzenie prawomocnie orzeczonej kary pozbawienia wolności, skoro zamianie ulega wyłącznie taka kara pozbawienia wolności, która podlega wykonaniu (a więc została orzeczona bez warunkowego zawieszenia jej wykonania).

**7d.** Reguła zmiany prawomocnych wyroków w związku z ustawą wprowadzającą depenalizację częściową (kontrawencjonalizację), określona w art. 50 ustawy nowelizacyjnej z 27 września 2013 r. miała charakter przepisu przejściowego. Zasadnie można było więc twierdzić, że dotyczy

wyłącznie tej kontrawencjonalizacji, która wynikała ze zmian dokonanych ową ustawą nowelizacyjną i nie obejmowała każdego kolejnego przesunięcia określonych czynów z kategorii przestępstw do kategorii wykroczeń. Ma to obecnie istotne znaczenie, z uwagi na zapisany w Kodeksie wykroczeń mechanizm indeksowania granicy pomiędzy przestępstwami a wykroczeniami przy pomocy zmieniającej się w czasie płacy minimalnej. Mechanizm ten powoduje, że wraz z każdorazową zmianą wysokości tej płacy (co jest decyzją pracodawcy) zmienia się zakres czynów traktowanych jako wykroczenia. W efekcie pojawia się problem ewentualnej modyfikacji prawomocnych orzeczeń, w których doszło do skazania za przestępstwa, a które po kolejnej zmianie wysokości płacy minimalnej, należałoby teraz traktować jako wykroczenia.

Po wejściu w życie ustawy nowelizacyjnej z 20 lutego 2015 r., art. 2a k.w. ustanawia stałą regułę dokonywania weryfikacji prawomocnie orzeczonych kar za przestępstwa z uwagi na przeprowadzoną kontrawencjonalizację. Reguła ta nie ma charakteru przepisu przejściowego i posługuje się terminami powszechnie używanymi w prawie intertemporalnym. Dotyczy to w szczególności pojęcia „ustawy nowej”, którym posługuje się także art. 2 k.w. czy art. 4 k.k. Termin ten, w myśl jednolitej wykładni, oznacza każdy stan prawny obowiązujący w czasie orzekania, o ile jest odmienny od stanów prawnych, które obowiązywały od czasu popełnienia czynu do momentu orzekania. W żadnym przypadku termin ten nie oznacza natomiast ustawy, która dopiero wejdzie w życie po uchwaleniu nowego art. 2a k.w. Takie znaczenie można by ewentualnie nadawać zwrotowi użytemu w art. 2a k.w., gdyby miał on charakter przepisu przejściowego. Ale art. 2a k.w. stał się stałym elementem systemu prawnego. Oznacza to, że po wejściu w życie art. 2a k.w. należało dokonać przeglądu wydanych wcześniej prawomocnych wyroków, dokonując modyfikacji orzeczonych w nich kar, także wówczas, gdy do kontrawencjonalizacji doszło przed 21 marca 2015 r. (data wejścia w życie art. 2a k.w.). Dotyczy to w szczególności zmiany normatywnej, jaka była następstwem wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 11 września 2014 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r. (Dz.U. 2014, poz. 1220). Ta zmiana miała charakter „ustawy nowej” w stosunku do popełnionych wcześniej czynów stanowiących przestępstwa. Po 21 marca 2015 r., mając na względzie ów nowy stan prawny w zakresie granicy pomiędzy wykroczeniami a przestępstwami, należało dokonać stosownej modyfikacji prawomocnie orzeczonych kar.

**Current intertemporal issues of a transitional period after the entry into force of the Act of 20 February 2015 amending the Act – the Criminal Code and some other laws. Part 1**

Summary

The article discusses selected intertemporal issues associated with the entry into force of the Act of February 20<sup>th</sup> 2015 amending the Act – the Criminal Code and some other laws (Dz.U. 2015, item 396). The author considers whether and to what extent the Criminal Code in the version prior to the amendment act may be regarded as lenient statute, and also analyses the scope of application of art. 4 § 1 k.k. and art. 19 section 2 of amending act, and changes to the art. 152 of the Executive Criminal Code. The author answers the question whether after July 1<sup>st</sup> 2015 a possibility exist to change the substitute penalty of deprivation of liberty for an electronic monitoring. The author also examines the issue of return of the case to preparatory proceedings, the adhesion claim, the opposition of the harmed party to the motions of prosecutor referred to in art. 335 of the Code of Criminal Procedure filed before July 1<sup>st</sup> 2015, terms of expungement of sentence and prescription of the enforcement of penalty in the cases of application of art. 2a of Code of Petty Offences and the way of understanding term “statue in force used in that provision”.

**Key words:** amendment to the Criminal Code, intertemporal criminal law, lenient statute, statute in force

Włodzimierz Wróbel – dr hab., prof. UJ, Uniwersytet Jagielloński, Katedra Prawa Karnego